

opusdei.org

Człowiek powołany do bycia „menedżerem świata”

Rozmowa z dr Radosławem Koszewskim, dyrektorem programu kształcenia dla wyższej kadry menedżerskiej AMP (Advanced Management Program).

01-12-2005

Program AMP prowadzony będzie w Polsce przez IESE Business School. Czy może Pan coś

powiedzieć więcej o IESE i dlaczego zdecydowaliście się na rozpoczęcie działalności w Polsce?

IESE jest jedną z czołowych szkół biznesu na świecie oraz pionierem tego programu i studiów MBA w Europie. W rankingu *The Economist Intelligence Unit* z września br. MBA IESE został sklasyfikowany na pierwszym miejscu na świecie. Po raz pierwszy szkoła z Europy znalazła się przed wszystkimi szkołami z USA. *The Financial Times* od lat umieszcza IESE w czołówce rankingów europejskich. Od 1991 IESE ukończyło wielu Polaków. Doświadczenie i wkład polskich studentów jest doceniany w IESE. Zdecydowaliśmy się na wejście do Polski, bo nasi absolwenci sygnalizowali, że jest w Polsce duże zainteresowanie takim programem.

Program AMP zostanie zainicjowany w Warszawie w

październiku 2006 roku. Jakie są jego główne założenia?

Celem programu jest głównie wspomaganie pracy menedżerów wysokiego szczebla z Polski oraz innych państw Europy Środkowej i Wschodniej i podnoszenia kwalifikacji. Program podlega nieustannej aktualizacji, tak by umożliwić uczestnikom kontakt z najnowszymi osiągnięciami wiedzy i praktyki z dziedziny przywództwa, wpływu wysokorozwiniętych technologii, złożonych technik organizacyjnych, globalnych powiązań ekonomicznych na określoną branżę i firmę. W ramach AMP jego uczestnicy będą mieli możliwość wymiany własnych doświadczeń związanych z zarządzaniem firmami. Dzięki temu znajdą inspirację do zastosowania u siebie nowych rozwiązań – niekiedy z innych dziedzin gospodarki –

podnoszących efektywność funkcjonowania ich firm.

Na czym polega wyjątkowość tego programu? Skąd takie zainteresowanie nim na najwyższych szczeblach?

Wymiana doświadczeń w gronie kilkudziesięciu silnych osobowości, jakimi niewątpliwie są właściciele i prezesi firm oraz prezentowanie im najnowszych osiągnięć w wielu dziedzinach jest trudnym wyzwaniem. Z tego powodu programy typu AMP, w przeciwieństwie do programów typu MBA, są oferowane zaledwie przez kilka renomowanych światowych szkół biznesu. Ale również tytuł AMP przy nazwisku uznawany jest jako bardzo prestiżowy. W Polsce w ramach programu przewidujemy dwie tygodniowe sesje w Barcelonie oraz 8 dwudniowych sesji w Podchorążówce w warszawskich

Łazienkach. Moderatorami będą renomowani profesorowie, a uczestnikami grupa 35-40 osób z minimum siedmioletnim doświadczeniem na najwyższych samodzielnych stanowiskach w biznesie.

Jaki jest związek IESE z Opus Dei?

IESE stanowi integralną część Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie, gdzie zakres formacji duchowej powierzono Opus Dei, instytucji Kościoła katolickiego założonej przez św. Josemarię Escrivę. Duch Opus Dei w IESE przejawia się choćby w tym, że patrzy się tu na wielkie korporacje przez pryzmat ludzi: ich wzajemnych relacji, potrzeb i kontaktów.

Św. Josemaria Escriva szczególnie się interesował Światem Biznesu. Dlaczego?

Takie stwierdzenie wprowadza w błąd. Założyciel Opus Dei był zainteresowany całym światem, a nie tylko Światem Biznesu. Wychodził od nauki znajdującej się w pierwszych rozdziałach Pisma Świętego gdzie jest mowa o stworzeniu. Dobry Bóg stworzył dobry świat: Bóg wykonał kawał dobrej roboty! Człowiek został umieszczony w świecie, by się światem opiekować, czyli by być menadżerem świata. To jest pierwsze powołanie człowieka do pracy nad światem, do organizowania i korzystania z zasobów świata. O grzechu mówi się dopiero potem, czyli zła praca, bałagan, korupcje są czymś późniejszym... Jednak i na tę chorobę mamy Boży lek: spowiedź! Św. Josemaria szczególnie mówił właśnie o spowiedzi.

Jednak w powszedniej świadomości pieniądz się źle kojarzy...

Jan Paweł II powtarzał, że chrześcijaństwo zawsze się angażowało w budowanie cywilizacji. Św. Josemaria Escriva gdy w 1972 odwiedził siedzibę IESE tak powiedział do pracowników i studentów szkoły: **Pan pochwała wasze interesy. Ale jeżeli nie włożycie w nie miłości, trochę chrześcijańskiej miłości, jeżeli nie dodacie pragnienia podobania się Bogu to, niestety, przykro zmarnujecie wasz czas.** Zyski powinny być osiągnięte sprawiedliwie. Nie ogranicza się to do spełniania prawa. Św. Josemaria używał słowa „sprawiedliwość” w najszerszym znaczeniu. Nie przyjmował takiego pojęcia sprawiedliwości, który sprowadzał by się tylko do wymiaru materialnego. Dla niego chrześcijańska cnota sprawiedliwości jest bardziej ambitna, każe nam być wdzięcznymi, uprzejmymi, hojnymi, przestrzegać

prawa i okazywać szacunek
prawowitym władzom. Nade
wszystko obowiązki zawodowe,
rodzinne, społeczne należy
traktować poważnie, wypełniać je
pracując z zaangażowaniem i
korzystając ze swoich praw, które
często są równocześnie
obowiązkami.

Dlaczego te kursy są tak drogie?

Dla uczestników tych kursów cena
nie jest zbyt wygórowana – o czym
świadczą liczne zgłoszenia.

Oferujemy uczestnikom AMP jakość
kształcenia na najwyższym
światowym poziomie. Proszę mi
wierzyć, że koszt prowadzenia zajęć
przez rektora najlepszej szkoły
biznesu w Chinach – który jest
naszym wykładowcą – jest wysoki.
Wszyscy nasi profesorowie to
wybitne indywidualności i koszt ich
zatrudnienia rzeczywiście nie jest
niski. Jednak to właśnie dzięki nim

AMP ma opinię najlepszego otwartego programu edukacji w biznesie na świecie. Profesorowie ci mają wiele atrakcyjnych ofert pracy w biznesie, bo zazwyczaj sami mają bogate doświadczenia w pracy na najwyższych stanowiskach kierowniczych. Jeżeli nie otrzymają satysfakcjonującego ich wynagrodzenia – wybiorą pracę w biznesie.

To dlaczego tak wysokie stawki mają menedżerowie?

Moim zdaniem dlatego, że w globalnym świecie organizowanie pracy jest najcenniejszą umiejętnością. Św. Josemaria przypominał anegdotę o niezbyt zdolnym chłopcu, który po raz pierwszy zobaczył grającą orkiestrę. „Grać na instrumentach nie potrafię, to za trudne, ale to co robi ten Pan, który macha sobie patyczkiem ja też potrafię”. Otóż machać patyczkiem,

dyrygować skutecznie nie jest tak proste, jak na pierwszy rzut oka może się wydawać...

Czy tym samym menedżerom nie grozi rodzaj choroby zawodowej objawiającej się w patologicznej pewności siebie, takie zawodowe „my zawsze wiemy lepiej”?

Przewaga dobrych szkół biznesu polega właśnie na tym, że ułatwiają biznesmenom pojąć rzeczywistość w swym bogactwie. Brak szerokich horyzontów, dogmatyzm w sprawach doczesnych - również w ekonomii - św. Josemarii Escriva postrzegał jako głupotę. Tak o tym pisał: **Jedynie głupcy są "twardogłowi": najgłupszy — najbardziej** . W IESE stosuje się metodę *case study* , aby ćwiczyć się w szerokim postrzeganiu rzeczywistości. Przypadki są dyskutowane w taki sposób, by rozwiązania nie były wynikiem dogmatycznego stosowania i

naginania jakiejś teorii ekonomicznej. W poszerzaniu horyzontów znaczącą rolę odgrywają również aspekty etyczne. Etyka nie jest czymś zewnętrznym w ekonomii, jakby kolejnym przedmiotem lecz stanowi integralną część określonego zagadnienia.

Nie przewiduje się formowania religijnego kursantów?

Nie zwracamy uwagi na deklarowaną wiarę, bo to kurs biznesowy. Jednak na pewno chcemy nauczyć uczestników pewnych obiektywnych wartości. Wszelkie działania ekonomiczne zawsze są tylko środkiem a nie celem, celem pozostaje osoba ludzka.

Poszukiwanie zysku jest czymś dobrym. Nie jest jednak dobrem samym w sobie. Powinno mu towarzyszyć pragnienie służby, osobiste oderwanie, umiarkowanie

oraz otwarcie na świat, który jest pełny potrzebujących.

Wszyscy mamy świadomość tego, że ludzi nigdy nie można traktować jakby stanowili siłę roboczą, surowiec, towar. Wiara chrześcijańska każe widzieć w każdym człowieku dziecko Boże. Dlatego św. Josemaria powtarzał, że suche spełnianie nakazów sprawiedliwości to o wiele za mało. Środowisko staje się w pełni ludzkie jeżeli sprawiedliwości towarzyszy stale miłość. Dzięki postawieniu na pierwszym miejscu osoby - relacje ludzkie zostają ożywione. Zarządzanie powinno iść wiele dalej niż zwykła wymiana usług zawartych w umowach.

Czy AMP w Polsce będzie miał jakieś własne cechy?

Cechą programu AMP w Polsce będzie przede wszystkim dostosowanie go do potrzeb

menedżerów z naszej części Europy. Jak już wspomniałem jest on przeznaczony nie tylko dla biznesmenów pracujących w Polsce ale również dla tych z Ukrainy, Litwy, Czech itd. Program został tak ułożony, aby odpowiadać oczekiwaniom i potrzebom biznesmenów z tych krajów. Ponadto dzięki metodzie „case study” to sami uczestnicy, posiadający ogromne doświadczenie w działaniu na tych rynkach, wzbogacą go o takie elementy jak np. kultura biznesu z Polski lub Ukrainy, realia rynków dotyczące m.in. charakterystyki zachowań konsumentów, systemów dystrybucji, zaopatrzenia itd.

Zdecydowaliśmy się również na innowację dotyczącą sesji prowadzonych w Warszawie, aby były one dogodniejsze dla osób mających niewiele czasu. Sesje te będą zaczynały się w środy około południa a kończyły w czwartek

również około południa. W ten sposób uczestnicy będą mieli każdego z tych dni czas na zajęcie się sprawami firmy.

Jak ocenia Pan spotkanie w Łazienkach Królewskich inaugurujące działalność IESE w Polsce?

Inauguracja działalności IESE w Łazienkach, która miała miejsce 22 listopada 2005 potwierdziła duże zainteresowanie programem typu AMP wśród polskich biznesmenów. Kilka dni po konferencji napłynęły już pierwsze zgłoszenia. W spotkaniu wzięło udział około dwustu osób, w tym wiele znanych osobistości ze świata biznesu. Istotną częścią spotkania było przedstawienie przez gości specjalnych konferencji, profesorów Carlosa Cavalle – wieloletniego dziekana IESE oraz przez Antonio Argandona – obecnego prodziekana IESE, podstawowych

zasad, którymi kieruje się szkoła oraz tego co ją odróżnia od innych światowej klasy szkół biznesu.

Konferencja była również okazją do spotkania dla absolwentów IESE w Polsce, których obecnie w Polsce jest około 50. Decyzja o rozpoczęciu działalności w Polsce jest dla nich dobrą wiadomością, gdyż oznacza możliwość częstego kontaktu z pracownikami IESE, możliwość udziału w programach edukacyjnych w Polsce – a więc brak konieczności wyjazdu do Hiszpanii. Właśnie dla tych przyczyn absolwenci przez wiele lat zgłaszali władzom szkoły prośby o uruchomienie kursów w Polsce.

Jakie następne kroki macie zamiar podjąć?

Mając tak dobre doświadczenia z dopiero co zakończonej konferencji zaplanowaliśmy już kolejne spotkanie w Pałacu na Wodzie w

Łazienkach Królewskich, które odbędzie się w marcu 2006 roku. Weźmie w nim udział m.in. dziekan IESE profesor Jordi Canals. Dla osób, które do marca zgłoszą się do AMP przygotowaliśmy również jedno zajęcia – case study – dzięki którym będą mieli możliwość poznania w praktyce zalet programu.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/czowiek-
powoany-do-bycia-menedzerem-swiata/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/czowiek-powoany-do-bycia-menedzerem-swiata/)
(10-08-2025)